

Sygn. akt I ACa 869/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska SO (del.) Agnieszka Bednarek - Moraś
Protokolant:	sekr. sądowy Olga Sikorska - Łatacz

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. B. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej we W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 12 czerwca 2015 roku, sygn. akt I C 374/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO (del.) A. Bednarek - Moraś SSA T. Żelazowski SSA M. Gołuńska

Sygn. akt I ACa 869/15

UZASADNIENIE

Powód J. B. (1) w dniu 26 lutego 2014 r. wytoczył powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego tj. aktu notarialnego z dnia 19 maja 2003 r. (rep. A numer (...)), sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w G. przy ul. (...) przed notariuszem B. W. (1), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. w dniu 2 grudnia 2003 r. Ponadto powód wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów. W uzasadnieniu podał, że wnioskiem z dnia 9 maja 2007 r. pozwany jako wierzyciel złożył wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko powodowi, na podstawie tytułu wykonawczego tj. aktu notarialnego z dnia 19 maja 2003 r., Rep. A nr (...), będącego oświadczeniem o dobrowolnym poddaniu się egzekucji, zaopatrzonym w klauzulę wykonalności nadaną

przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. w dniu 02 grudnia 2003 r. Postępowanie zostało wszczęte przez Komornika Sądowego przy SR w Gorzowie Wlkp. U. P. pod sygn. akt KM 2561/12. Źródłem powstań zobowiązania po stronie powoda była umowa w przedmiocie udzielenia kredytu kupieckiego z dnia 03 stycznia 2003, w oparciu o którą powód jako dłużnik –wspólnik spółki jawnej w zakresie obowiązku zapłaty, poddał się wprost z tego aktu egzekucji do kwoty nie wyższej niż 1.450,000 zł . Pismem z dnia 13 października 2003 r. wierzyciel, czyli pozwana spółka, złożył wiosek o nadanie wskazanemu aktowi klauzuli wykonalności. Postanowieniem z dnia 02 grudnia 2003 r. Sąd nakazał klauzulę wykonalności w/w aktowi. Pozwana Spółka w dniu 30 grudnia 2005 r. dokonała przelewu wierzytelności wynikającej z umowy stron zawartej w dniu 03 stycznia 2003 r. na rzecz Przedsiębiorstwa Usługowego (...) Sp. z o.o. Na dzień sporządzenia wskazanej umowy wierzytelność w kwocie 1.164.791,58 zł nie była jeszcze uregulowana. Zatem na chwilę złożenia przez pozwaną spółkę wniosku egzekucyjnego, pozwana nie miała tytułu prawnego do dysponowania wierzytelnością wynikającą z umowy z dnia 02 grudnia 2003 r., ponieważ kilka lat wcześniej zbyła tą nieruchomością na rzecz (...) SP. z o.o. Powód wywodzi swoje roszczenie w oparciu o art. 840 § 1 pkt.2 k.p.c. Powód wskazuje, że w oparciu o art. 509 § 1 k.c. doszło do skutecznego przelewu wierzytelności, stwierdzonych fakturami VAT wymienionymi w załączniku do umowy cesji. Faktury zostały wystawione na podstawie umowy z dnia 03 stycznia 2003 r. i zabezpieczone aktem notarialnym o poddaniu się egzekucji z dnia 19 maja 2003r. W związku ze skutecznym przelewem wierzytelności na rzecz podmiotu trzeciego, pozwana spółka utraciła przymiot wierzytelności, a więc nie może domagać się spełnienia świadczenia na swoją rzecz w drodze postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 596/07. Ponadto powód podniósł, że w chwili złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji do komornika roszczenie oparte na spornym tytule egzekucyjnym było już przedawnione. W niniejszej sprawie bowiem co do przedawnienia znajdzie zastosowanie art.118 k.c. w zw. z art.554 k.c. Powód uważa, że roszczenie o łącznej wartości 1.012.939,67 zł uległo przedawnieniu.

Pozwana (...) S.A z siedzibą we W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazała, że po nadaniu przez sąd w dniu 2 grudnia 2003 t. klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 19 maja 2003 r., sporządzonemu przed notariuszem, w którym to powód J. B. (1) poddał się egzekucji w zakresie obowiązku zapłaty kwot należnych pozwanej od (...), pozwana uzyskała tytuł wykonawczy przeciwko powodowi. Pozwany przyznał, że powód wskazanym aktem notarialnym poddał się egzekucji w zakresie obowiązku zapłaty należności w terminach określonych przez pozwaną do kwoty 1.450.000 zł, po spełnieniu warunków określonych w tym akcie. Pozwany podnosi jednak, że wskazany akt stanowi jedną z form zabezpieczenia roszczeń pozwanej, wynikających z umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r. W punkcie 2 wskazanej umowy, oprócz oświadczenia o poddaniu się egzekucji przewidziana została hipoteka na lokal biurowy. Taką hipotekę powód ustanowił już wcześniej, ponieważ pozwana i (...), prowadzili działalność handlową już wcześniej, na podstawie umowy handlowej z dnia 25 maja 2001 r., zmienionej aneksem z dnia 06 maja 2002 r. Na zabezpieczenie roszczeń pozwanej wynikających z umowy handlowej z 2001 r. (...) ustanowił w dniu 04 czerwca 2001 hipotekę kaucyjną do kwoty 620.000 zł na lokalu użytkowym, znajdującym się przy ul. (...) w G., na mocy aktu notarialnego Rep. A nr (...), zmienionego następnie aktem notarialnym z dnia 18 czerwca 2002 r. Pozwana wskazała, że wierzytelności wynikające z umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. również miała zabezpieczać wskazana hipoteka. Wierzytelność wynikająca z umowy z 2003 r. to zdaniem pozwanej wierzytelność hipoteczna w rozumieniu art. 79 par.1 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece. Zgodnie z brzmieniem przywołanego przepisu wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie może być przeniesiona bez hipoteki, chyba że przepis ustawy stanowi inaczej. Pozwana podnosi zatem, że mimo podpisania przez pozwaną w dniu 30 grudnia 2005 r., umowy cesji wierzytelności z (...) Sp. z o.o., uznać należy że w zakresie w jakim cedowana wierzytelność zabezpieczona jest hipoteką, do skutecznego przejścia tej wierzytelności na (...), nie doszło. W umowie cesji brak jest postanowienia o przeniesieniu wraz z wierzytelnością hipoteki jej zabezpieczającej. Ponadto strony nie dochowały wymaganej formy do zawarcia umowy cesji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką tj. w formie pisemnej i podpisem notarialnie poświadczonym, o czym mowa w art.245 (1) k.c. W zakresie jakim wierzytelność objęta umową przelewu wierzytelności z dnia 30 grudnia 2005 r. ma charakter wierzytelności hipotecznej, nie ma znaczenia podnoszony przez powoda zarzut przedawnienia tej wierzytelności, bowiem zastosowanie ma art.77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (k.88-92).

W wyroku z dnia 12 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim pozbawił wykonalności w części ponad kwotę 234.522,43 zł (dwieście trzydzieści cztery tysiące pięćset dwadzieścia dwa złote 43/100) wobec J. B. (1) tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego z dnia 19.05.2003 r. sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w G. przed notariuszem B. W. (1) Repertorium A nr (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną przez Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 2.12.2003 r. sygn. akt VIII Co 5171/03, w pozostałym zakresie powództwo oddalił, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.730,20 zł tytułem kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 55.240 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd I instancji ustalił, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. i (...) J. B. (1) i L. W. Spółka Jawna z siedzibą w G., łączyły kolejno występujące po sobie umowy handlowe w ramach udzielonego przez spółkę (...) kredytu kupieckiego:

-umowa handlowa o kredy kupiecki zawarta w dniu 25 maja 2001 r.

-umowa handlowa o kredyt kupiecki z dnia 03 stycznia 2003 r.

W związku z umową zawartą pomiędzy stronami w dniu 25 maja 2001 r. J. B. (1)-wspólnik spółki jawnej(...) s. j. w G., będąc właścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...) w G., dla której SR w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą nr (...), ustanowił hipotekę na teże nieruchomości, na rzecz (...) Spółka Akcyjna we W.. Hipoteka ta została ustanowiona w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) przed notariuszem E. B.. Zgodnie z § 1 punkt 7 umowy, zawartej w dniu 25 maja 2001 r. spółka (...) reprezentowana przez J. B. (1) i L. W. zobowiązała się w ramach zabezpieczenia udzielonego kredytu kupieckiego do ustanowienia hipoteki kaucyjnej do kwoty 620.000 zł na w/w nieruchomości lokalowej. W § 4 wskazanego aktu notarialnego J. B. (1) wniósł o wpisanie w księdze wieczystej Kw (...) hipoteki kaucyjnej.

W dniu 3 stycznia 2003 r. spółka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. jako wierzyciel udzieliła Spółce Jawnej (...) z siedzibą w G.. reprezentowanej przez powoda J. B. (1) i L. W., kredytu kupieckiego na kwotę 1.350.000 złotych. Strony zawarły na tą okoliczność umowę sporządzoną w formie pisemnej, w której jako przedmiot wskazano ustalenie warunków finansowych oraz rodzaj zabezpieczeń kredytu kupieckiego udzielonego przez (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W.. W umowie tej wskazano, że nadwyżka kredytu ponad wskazaną kwotę musi być dodatkowo zabezpieczana w postaci zabezpieczeń konkretnych transakcji. W punkcie 2 umowy strony wskazały, że dłużnik czyli spółka (...) Spółka Jawna stawia do dyspozycji następujące zabezpieczenia: hipoteka na lokal biurowy (druga kolejność wpisu) przy ul. (...), weksel własny wspólników, poręczony przez współmałżonki, zabezpieczenie na stanach towarowych w postaci umowy przewłaszczenia wierzytelności (...) Sp. Jawna oraz dobrowolne poddanie się egzekucji i ustanowienie hipoteki na lokal biurowy przy ul. (...) do czerwca 2003 r. Według punktu 5 umowy jakakolwiek wpłata jest zaliczana na poczet najstarszych faktur. Punkt 6 umowy zawierał uprawnienie wierzyciela do uruchomienia zabezpieczenia w chwili gdy oceni on, że dalsze funkcjonowanie (...) Sp. Jawna jest zagrożone a wyrazem tego będzie zaprzestanie zakupów na dłużej niż 7 dni i niespłacenie zaległości płatniczych w okresie dłuższym niż 30 dni po otrzymaniu wezwania do zapłaty.

W dniu 19 maja 2003 r. powód J. B. (1) i L. W. wspólnicy spółki jawnej (...) Sp. J z siedzibą w G. przed notariuszem B. W. (1) złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji. W paragrafie 1 w/w oświadczenia powód J. B. (1) i L. W. oświadczyli, że zawarli z firmą (...) S.A z siedzibą we W. umowę handlową, dotyczącą warunków sprzedaży z odroczonym terminem płatności towarów ofert (...) S.A we W.. W związku z zawarciem wskazanej umowy pozwana spółka (...) S.A udzieliła wspólnikom Spółki jawnej, limitu kupieckiego w wysokości 1.450.000 zł z terminem płatności 120 dni, na podstawie umowy zawartej w dniu 03 stycznia 2003. Kredyt został zawarty na czas nieokreślony i ma charakter odnawialny. W § 2 oświadczenia o poddaniu się egzekucji wspólnicy spółki (...)Sp. j wG.. czyli m.in. powód J. B. (1) w zakresie obowiązku zapłaty należność w terminach określonych w w/w umowie handlowej z dnia 03 stycznia 2003 r. oświadczyli, że na podstawie art.777 § 1 pkt 4 k.p.c., poddają się wprost z tego aktu egzekucji, do kwoty nie większej niż 1.450.000 zł, w sytuacji gdy chociaż z jedna faktura jest przeterminowana powyżej 30 dni od odznaczonego na niej terminu płatności i pomimo wezwania nie spłacili kwoty 1.450.000 zł, niezależnie od terminów wymagalności pozostałych faktur.

W dniu 13 października 2003 r. wierzyciel - „(...) „S.A we W. skierował do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp.. wniosek o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu Rep. A Nr (...) z dnia 19 maja 2003 r., w którym dłużnicy J. B. (1) i L. W., wspólnicy spółki Jawnej (...) Sp. J., poddali się egzekucji. Postanowieniem z dnia 02 grudnia 2003 r. w sprawie VIII Co 5171/03 Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. nadał aktowi notarialnemu z dnia 19 maja 2003 r. klauzulę wykonalności.

W dniu 30 grudnia 2005 r. pozwana spółka (...) S.A we W. jako cedent zawarła umowę przelewu wierzytelności tytułem zapłaty z Przedsiębiorstwem Producyjno-Usługowym (...) Sp. z o.o. we W. jako cesjonariuszem. W § 1 umowy pozwana spółka oświadczyła, że przysługuje jej w stosunku do „(...) J. B. (1), L. W. Spółka Jawna” z siedzibą w G., wymagalną wierzytelność w kwocie 1.164.791,59 zł. wskazaną w załączniku nr 1 do umowy. W załączniku nr 1, stanowiącym integralną część umowy cesji, znajduje się zapis, że faktury wskazane w zestawieniu zostały wystawione na podstawie umowy handlowej z dnia 03 stycznia 2003 r., a obowiązek ich zapłaty został zabezpieczony aktem notarialnym o poddaniu się egzekucji z dnia 19 maja 2003 r. Pomimo zawarcia umowy cesji wierzytelności wynikającej z umowy handlowej z dnia 03 stycznia 2003 r., na rzecz Przedsiębiorstwa Producyjno-Usługowego (...) Sp. z o.o. we W., pozwana spółka (...) S.A we W. wystąpiła z wnioskiem egzekucyjnym w dniu 09 maja 2007 r. do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp., o wszczęcie egzekucji przeciwko powodowi J. B. (1), powołując się na tytuł wykonawczy tj. akt notarialny z dnia 19 maja 2003 r., będący oświadczeniem m.in. powoda J. B. (1) o poddaniu się egzekucji, zaopatrzone w klauzulę wykonalności nadaną przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. w dniu 02 grudnia 2003 r. Postanowieniem z dnia 21 września 2009 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp. w sprawie KM 596/07 umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

W dniu 23 lutego 2009 r. z Przedsiębiorstwo Producyjno-Usługowym (...) Sp. z o.o. we W., wystosowało pismo do (...) Spółka Jawna J. B. (1), L. W. zawiadamiając o uzyskaniu od pozwanej spółki (...) S.A, przelewu wierzytelności na kwotę 1.164.791,59 zł, wynikającej z niezapłaconych przez spółkę (...), faktur. (...) Sp. z o.o. wezwwała spółkę Imex J. B. (1), L. W., do uregulowania wskazanej należności w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma.

W dniu 27 lutego 2012 r. w sprawie KM 2561/12 spółka (...) S.A we W. po raz kolejny złożyła do komornika Sądowego w Gorzowie Wlkp. wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego - aktu notarialnego z dnia 19 maja 2003 r. Rep. A Nr (...) zaopatrzone w klauzulę wykonalności z dnia 02 grudnia 2003 r.

W toku postępowania egzekucyjnego sygn. Km 2561/12 komornik wyegzekwował kwotę 234.522,43 zł, na rzecz pozwanej, przeprowadzając postępowanie egzekucyjne z nieruchomości, położonej w G.. przy ul.(...), należącej do powoda J. B. (1). Kwota 236 185,36 zł wpłynęła od komornika na rzecz (...) S.A. we W. w dniu 7.03.2014 r.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części. Powód wywodził swoje roszczenie z brzmienia art. 840 §1 pkt.2 k.p.c., według którego dłużnik może w drodze procesu żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy. Skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązania wywierają w szczególności takie zdarzenia materialnoprawne, jak: wykonanie zobowiązania przez spełnienie świadczenia zgodnie z jego treścią, potrącenie, odnowienie, zwolnienie z długu, świadczenie w miejsce spełnienia (datio in solutum). Natomiast skutek w postaci niemożności egzekwowania zobowiązania wywierają w szczególności takie zdarzenia materialnoprawne, jak: prolongata terminu spełnienia świadczenia, rozłożenie świadczenia na raty, przedawnienie roszczenia.

Sąd analizując materiał dowody zebrany w sprawie uznał, że w wyniku skutecznie zawartej umowy cesji wierzytelności z dnia 30 grudnia 2005 r. pomiędzy pozwaną spółką a spółką (...) SP. z o.o., doszło to skutecznej sprzedaży wierzytelności przysługującej pozwanej względem (...) Sp. jawna J. B. (1), L. W.. Kwestionowany tytułu wykonawczy powstał w oparciu o złożone przez J. B. (1) i L. W. oświadczenie o poddaniu się egzekucji z dnia 19 maja 2003 r. , złożone w formie aktu notarialnego przed notariuszem B. W. (1), opatrzone klauzulą wykonalności z dnia 2 grudnia 2003 r. W ocenie Sądu materiał dowody zebrany w sprawie wykazał, że z chwilą zawrca umowy cesji wierzytelności

pomiędzy pozwaną a spółką (...) tj. w dniu 30 grudnia 2005 r., pozwana nie posiadała już tytułu prawnego do dysonowania wskazaną wierzytelnością, a więc nie była wierzycielem. Postępowanie egzekucyjne wszczęte przez pozwaną w dniu 9 maja 2007 r., a więc po zawarciu umowy cesji, było zatem nieuprawnione ze strony pozwanej. Niemniej w gestii komornika nie leży badanie zasadności tytułu wykonawczego, zatem postępowanie egzekucyjne było prowadzone poprawnie w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego. W toku tego postępowania komornik wyegzekwował od powoda i przekazał na rzecz pozwanej kwotę 234.522,43 zł. Nie zmienia to jednak faktu, że z chwilą zbycia wierzytelności przez pozwaną zaistniała podstawa prawna do pozbawienia wykonalności spornego tytułu wykonawczego tj. aktu notarialnego z dnia 19 maja 2003 r. wraz z klauzulą wykonalności z dnia 2 grudnia 2003 r., którego źródłem powstania były właśnie wierzytelności scedowane przez pozwaną na mocy umowy z dnia 30 grudnia 2005 r.

Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie, że będąca przedmiotem umowy cesji wierzytelność nie była wierzytelnością hipoteczną. Każda z umów handlowych zawartych pomiędzy stronami tj. umowa handlowa z 25 maja 2001 r. i umowa handlowa z 3 stycznia 2003 r. zostały zabezpieczone w odmienny sposób. Roszczenia mogące powstać na gruncie umowy z dnia 25 maja 2001 r. zostały zabezpieczone poprzez ustanowienie aktem notarialnym z dnia 4 czerwca 2001 r. hipoteki kaucyjnej przez powoda J. B. (1) - współnika spółki jawnej (...), natomiast roszczenia wynikające z umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r. zostały zabezpieczone poprzez akt notarialny o dobrowolnym poddaniu się egzekucji. Ponadto ustawodawca wskazuje na swoisty rygorizm w sytuacji ustanowienia hipoteki, o czym mowa w art. 245 k.c., art. 67 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Skoro z treści księgi wieczystej nieruchomości należących do powoda nie wynika, aby taka hipoteka została ustanowiona na zabezpieczenie umowy z 2003 r., a wpis do księgi wieczystej jest wpisem konstytutywnym, to w ocenie Sądu zamiar jej ustanowienia wskazany w umowie z dnia 3 stycznia 2003 r., nie został zrealizowany. W odniesieniu do omawianej kwestii dla przyjęcia, iż powstało zabezpieczenie w postaci hipoteki, nie jest wystarczające stwierdzenie "pozostawia do dyspozycji". Pomimo, że strona pozwana próbuje doszukiwać się związku pomiędzy umową handlową z dnia 25 maja 2001 r. a umową handlową z dnia 3 stycznia 2003 r., w ocenie Sądu takiego związku nie ma. Dowody z dokumentów dowodzą, że strony w ramach prowadzonej współpracy zawarły dwie odrębne umowy handlowe zabezpieczone w różny sposób. Faktem jest, iż umowa z dnia 3 stycznia 2003 r. w oparciu, o którą powstał tytuł wykonawczy, którego pozbawienia żąda powód, wskazywała jako jeden ze sposobów zabezpieczeń, ustanowienie hipoteki, jednakże ten sposób zabezpieczenia nie został ostatecznie zrealizowany przez strony. Umowa ta w żadne sposób nie odwoływała się do umowy z dnia 25 maja 2001 r. Ponadto dotyczyła ona wierzytelności mających powstać po dniu zawarcia umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. Wskazane umowy handlowe dotyczyły udzielenia kredytu kupieckiego przez stronę pozwaną. Definicja kredytu kupieckiego sprowadza się do zgody sprzedającego na otrzymanie zapłaty za dostarczony towar (lub wykonaną usługę) po terminie dostawy. Udzielenie kredytu kupieckiego może być potwierdzone umową zawartą między stronami, ogólnymi warunkami sprzedaży bądź może wynikać jedynie z terminu płatności określonego na fakturze. Nie wymaga zatem szczególnej formy prawnej. Jest korzystną alternatywą dla kredytów udzielanych przez instytucje kredytowe. Zatem tego rodzaju umowy handlowe dotyczą wierzytelności przyszłych i umożliwiają dłużnikowi, czyli odbiorcy towaru uiszczenie opłaty za towar w odroczonym terminie płatności, licząc od otrzymania towaru. Nie można zatem uznać, biorąc pod uwagę chociażby istotę tych dwóch umów handlowych, że miały one jakikolwiek ze sobą związek, ponieważ umowa z dnia 25 maja 2001 r. dotyczyła wierzytelności za zakupiony przez spółkę (...) towar, po jej zawarciu, zaś umowa z dnia 3 stycznia 2003 r. dotyczyła wierzytelności przyszłych, które powstały również po dniu jej zawarcia tj. po dniu 03 stycznia 2003 r. Na to, że do przelewu wierzytelności, będącej źródłem spornego tytułu wykonawczego faktycznie doszło, wskazuje również przeświadczenie o tym fakcie nabywcy wierzytelności Spółki (...) Sp. z o.o., skoro w pismach kierowanych do powoda, spółka powoływała się na treść umowy przelewu wierzytelności, wzywając powoda do zapłaty.

Sąd podzielił również stanowisko strony powodowej co do przedawnienia roszczenia będącego źródłem powstania tytułu wykonawczego. Przedawnienie wierzytelności wynikającej z aktu notarialnego z dnia 19 maja 2003 r. czyli oświadczenia powoda J. B. (1) o poddaniu się egzekucji wierzytelności wynikających z umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r., należało zweryfikować w oparciu o art. 554 k.c. w zw. z art. 118 k.c. Zgodnie z art. 554 k.c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego

tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch, przy czym zgodnie z art.120 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Biorąc pod uwagę terminy wymagalności poszczególnych wierzytelności w oparciu o faktury wystawione na zakupiony towar, przed chwilą złożenia przez pozwaną pierwszego wniosku o wszczęcie egzekucji, nastąpiło przedawnienie części roszczeń związanych z tytułem wykonawczym. Kolejne wierzytelności również przedawniły się przed dniem złożenia drugiego wniosku egzekucyjnego. Drugi wniosek egzekucyjny został złożony w lutym 2012 r. Kwestia przedawnienia została przeanalizowana w piśmie procesowym powoda z 28.11.2014 r. (k. 233) . Sąd podzielił analizę powoda w tym zakresie. Kwota należności przedawnionych na dzień 9 maja 2007 r. to 1.013.028,75 zł, a na dzień 27 lutego 2012 r. przedawniła się pozostała kwota wynosząca 151.851,92 zł., biorąc pod uwagę umorzenie pierwszego postępowania egzekucyjnego w dniu 21.09.2009 r. oraz wszczęcie kolejnego postępowania egzekucyjnego najwcześniej 20.02.2012 r. Daty wskazują na upływ 2 lat.

Sąd I instancji dodał, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 30.12.2005 r. i załącznik do niej potwierdzają, iż wysokość wierzytelności w stosunku do (...) J. B. (1), L. W.Sp. jawna w G. wynosiła 1.164.791,59 zł i kwota ta w późniejszym terminie się nie powiększyła. Potwierdzają to również twierdzenia powoda z jego przesłuchania oraz treść wniosku o wszczęcie egzekucji z dnia 9.05.2009 r. Nie zostały przedstawione dowody, które nakazywałyby przyjąć, iż po dacie 12.01.2005 r. miała miejsce jakakolwiek kolejna sprzedaż. Nie mógł więc znaleźć zastosowania, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, przepis (art. 77 Ustawy o księgach wieczystych i hipotece), który odnosi się do braku możliwości powoływania się na przedawnienie, gdy wierzytelność jest zabezpieczona hipoteką. W ocenie Sądu przepis ten nie mógł być zastosowany, co jest konsekwencją przyjęcia, że wierzytelność będąca przedmiotem cesji, nie była wierzytelnością hipoteczną.

Sąd ograniczył pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego do części ponad kwotę 234.522,43 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, ponieważ jest to kwota, która została wyegzekwowana przez komornika w drodze postępowania egzekucyjnego. Sąd nie podzielił stanowiska powoda, że ta kwota nie powinna się zaliczyć na tytuł wykonawczy. W takim zakresie, w jakim tytuł jest zrealizowany w postępowaniu egzekucyjnym i nie rodzi ryzyka prowadzenia egzekucji, nie można żądać pozbawienia go wykonalności. Nie jest dopuszczalne prowadzenie powództwa przeciwegzekucyjnego w odniesieniu do tytułu wykonawczego w zakresie, w jakim stwierdzona nim wierzytelność została już wyegzekwowana. Skutkiem częściowego wyegzekwowania należności jest bowiem wygaśnięcie w tym zakresie wierzytelności wynikającej z tytułu wykonawczego, a zatem powództwo przeciwegzekucyjne staje się w tym zakresie bezprzedmiotowe. Pozwana pozostawała wierzycielem w świetle treści tytułu wykonawczego, o który chodzi w niniejszej sprawie, niezależnie od twierdzeń powoda o bezprawności egzekucji. Czym innym pozostaje dochodzenie roszczeń związanych z nienależnie wyegzekwowanymi należnościami w drodze egzekucji. Nie ma to znaczenie dla rozstrzygnięcia powództwa przeciwegzekucyjnego. Komornik nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Jeżeli po wydaniu tytułu egzekucyjnego obowiązek stwierdzony w tym tytule i objęty klauzulą jego wykonalności przestał istnieć, skutki prawne stąd wynikające mogą być stwierdzone w drodze procesu przewidzianego w art. 840 k.p.c. w trybie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Kwota 234.522,43 zł wynika z informacji udzielonej przez komornika w piśmie z dnia 7.02.2015 r. (k. 262), w takim zakresie została zrealizowana należność główna. Tytuł mógł być pozbawiony wykonalności tylko w zakresie dotyczącym powoda. L. W. nie był stroną procesu, więc pozytywne rozstrzygnięcie o żądaniu nie mogło dotyczyć jego osoby. Stąd w zakresie dotyczącym L. W. powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd wskazał, że rozstrzygnięcie o częściowym pozbawieniu tytułu wykonawczego wykonalności miało wpływ na rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Powód w odniesieniu do przyjętej wartości przedmiotu sporu wygrał proces w 80 % , przegrał w 20 %. Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 punkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych stosunkowo, rozdzielił powstałe koszty procesu i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.730,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu(punkt III sentencji wyroku). Koszty poniesione przez powoda to 3. 000 zł opłaty od pozwu, opłata od pełnomocnictwa 17 zł, koszty

zastępstwa procesowego 7200 zł. (10217 zł x 80%= 8173,60 zł). Koszty poniesione przez pozwaną to 7217 zł, z czego 20% to 1443,40zł. Po kompensacie otrzymujemy kwotę 6.730,20 zł na korzyść powoda.

Na podstawie art.113 ust.1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sadu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 55.240 zł tytułem kosztów sądowych (punkt IV sentencji wyroku). Jest to kwota brakującej opłaty od pozwu, od uiszczenia której ponad kwotę 3.000 zł powód był zwolniony.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt I co do kwoty 385.477,57 zł, stanowiącej, łącznie z kwotą 234.522,43 zł co do której powództwo zostało oddalone, wierzytelność zabezpieczoną hipotecznie oraz w zakresie pkt III i IV rozstrzygających o kosztach procesu zarzucając:

1. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na rozstrzygnięcie Sądu, poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz zasadą wszechstronnego rozważenia, ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu przez Sąd, że:

- wierzytelności będące przedmiotem umowy cesji z dnia 30 grudnia 2005r., zawartej pomiędzy pozwaną a spółką (...) Sp. z o.o., nie były wierzytelnościami hipotecznymi, ponieważ powstały one na podstawie umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r., która to umowa była zabezpieczona wyłącznie aktem notarialnym o dobrowolnym poddaniu się egzekucji, nie zaś hipoteką kaucyjną, podczas gdy hipoteka zabezpieczała wszystkie wierzytelności pozwanej wynikające z udzielonego powódce, w ramach współpracy handlowej stron, kredytu kupieckiego;

- łączące strony umowy handlowe - z dnia 25 maja 2001 r. oraz z dnia 3 stycznia 2003 r. - stanowiły odrębne, niezwiązane ze sobą umowy, zabezpieczone w różny sposób, podczas gdy umowy te dotyczyły jednego i tego samego, ciągłego stosunku prawnego, jakim było dokonywanie zakupów u pozwanej przez powoda, w ramach udzielonego przez pozwaną kredytu kupieckiego;

- umowa handlowa z dnia 3 stycznia 2003 r. dotyczyła wyłącznie wierzytelności mających powstać po dniu zawarcia tej umowy, co, zdaniem Sądu, wynika z samej istoty umów handlowych o kredyt kupiecki, podczas gdy umowa ta w istocie zwiększała kredyt kupiecki udzielony powódce do kwoty już istniejących wierzytelności;

- umowa cesji wierzytelności z dnia 30 grudnia 2005r., została skutecznie zawarta przez pozwaną ze spółką (...) Sp. z o.o., w związku z czym pozwana, z dniem cesji utraciła przymiot wierzyciela i nie była uprawniona do wszczęcia postępowania egzekucyjnego przeciwko powodowi, podczas gdy, z uwagi na przeniesienie wskazaną umową cesji, wierzytelności hipotecznej, bez jednoczesnego przeniesienia hipoteki, a ponadto niedochowanie przez strony formy umowy wymaganej do ujawnienia przejścia hipoteki w księdze wieczystej, Liniowa cesji nie odniosła skutków prawnych;

- o skuteczności zawarcia przez pozwaną ze spółką (...) Sp. z o.o. umowy cesji wierzytelności z dnia 30 grudnia 2005 r. świadczy przeświadczenie o tym nabywcy wierzytelności, który w pismach kierowanych do powoda powoływał się na treść tej umowy przelewu, podczas gdy o skuteczności czynności prawnej decydują obowiązujące przepisy prawa, a nie przeświadczenia osób w niej uczestniczących.

- z treści księgi wieczystej nieruchomości należących do powoda nie wynikało, żeby hipoteka została ustanowiona na zabezpieczenie umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r., podczas gdy treść tych ksiąg wieczystych jednoznacznie wskazuje, że hipoteka zabezpiecza wierzytelności pozwanej wynikające z umowy handlowej o kredyt kupiecki, zatem również umowy z dnia 3 stycznia 2003 r.;

- dla przyjęcia, że powstało zabezpieczenie hipoteczne wierzytelności wynikających z umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r. nie jest wystarczające stwierdzenie „pozostawia do dyspozycji”, podczas gdy z tego stwierdzenia jednoznacznie wynika, że wolą stron, znajdującą również odzwierciedlenie w treści wpisu w księgach wieczystych, było potwierdzenie istnienia już takiego zabezpieczenia również w odniesieniu do wierzytelności powstających po zawarciu umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r.

2. Naruszenie art. 234 k.p.c. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej: u.k.w.i.h.), mające wpływ na rozstrzygnięcie Sądu, poprzez przyjęcie, wbrew jednoznacznej treści wpisu hipoteki w księgach wieczystych nieruchomości należących do powoda, że hipoteka zabezpieczała jedynie wierzytelności wynikające z umowy handlowej z dnia 25 maja 2001r., nie zaś wierzytelności wynikające z umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r.

3. Naruszenie art. 65 § 2 k.c, poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i pominięcie przez Sąd zgodnego zamiaru stron objęcia zabezpieczeniem hipotecznym zarówno wierzytelności powstałych po zawarciu umowy handlowej z 2001 r., jak również tych, które powstały już po zawarciu umowy z 2003 r.

4. Naruszenie art. 79 § 1 u.k.w.i.h., w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 grudnia 2005 r. w zw. z art. 58 § 1 k.c., poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie, na skutek czego Sąd uznał, że w wyniku umowy cesji wierzytelności z dnia 30 grudnia 2005r. zawartej pomiędzy pozwana a spółką (...) Sp. z o.o. doszło do skutecznej sprzedaży wierzytelności przysługującej pozwanej względem spółki (...)Sp.j. J. B. (1), L. W., w związku z czym pozwana nie jest uprawniona do dochodzenia przedmiotowej wierzytelności od powoda, podczas gdy powołany przepis u.k.w.i.h., w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy cesji, wyraźnie stanowił, że wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie może być przeniesiona bez hipoteki, zaś w niniejszej sprawie wraz z umową przelewu wierzytelności nie została przeniesiona hipoteka, co skutkuje nieważnością umowy cesji.

5. Naruszenie art. 245 k.c. w zw. z art. 67 u.k.w.i.h., poprzez bezpodstawne zastosowanie przez Sąd tych przepisów w stanie faktycznym sprawy i uznanie, że dla objęcia zabezpieczeniem hipotecznym wierzytelności pozwanej powstałych po zawarciu umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003r. niezbędne było ustanowienie nowej hipoteki (bądź zmiana istniejącej) oraz wpis do księgi wieczystej wyraźnie wskazujący, że hipoteka ta obejmuje wierzytelności powoda wynikające z umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003r., podczas gdy z treści wpisu hipoteki w księgach wieczystych wynika, że hipoteka zabezpiecza wierzytelności pozwanej wynikające z umowy handlowej o kredyt kupiecki, zatem również umowy z dnia 3 stycznia 2003 r., w związku z czym zmiana wpisu w tym zakresie nie była potrzebna.

6. Naruszenie art. 77 u.k.w.i.h. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i oparcie się przez Sąd wyłącznie na art. 554 k.c. w zw. z art. 118 k.c, na skutek czego Sąd uznał, że dochodzona przez pozwaną od powoda wierzytelność uległa przedawnieniu, co stanowi przeszkodę w jej żądaniu od powoda, podczas gdy wierzytelność ta ma charakter wierzytelności hipotecznej, w związku z czym należy w stosunku co do niej stosować ww. przepis szczególny dot. przedawnienia, który stanowi, że przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez orzeczenie pozbawienia wykonalności w części ponad kwotę 620000 zł wobec J. B. (1) tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego z dnia 19.05.2003r. sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w G.. przed notariuszem B. W. (1) Repertorium A nr (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną przez Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 02.12.2003r. sygn. akt VIII Co 5171/03 oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje, wg. norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a ponadto są sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Stronę pozwaną ze spółką (...) s.c. (później (...) sp.j.) łączyła regularna współpraca polegająca na tym, że kupowała ona od pozwanej towary na tak zwany kredyt kupiecki, w okresie 2000-2006 r. W tym czasie strony zawarły następujące umowy dotyczące tego kredytu: umowę handlową o kredyt kupiecki z dnia 25 maja 2001 r., aneks do tej umowy z dnia 6 maj a 2002 r., a także umowę handlową dot. warunków finansowych oraz rodzajów zabezpieczeń kredytu kupieckiego z dnia 2 stycznia 2003 r. Umowa handlowa z 2001 r. dotyczyła ogólnych warunków współpracy stron w zakresie zawierania poszczególnych umów sprzedaży towarów oferowanych przez pozwaną, w tym warunków udzielenia (...) przez pozwaną kredytu kupieckiego. W ramach tej umowy powód kupował u pozwanej towary mając możliwość zapłaty za nie w określonym terminie płatności. Na zabezpieczenie wierzytelności powstających w ramach

udzielnego (...) kredytu kupieckiego powód, jako wspólnik tej spółki, ustanowił hipotekę kaucyjną do kwoty 620 000 zł na nieruchomości położonej przy ul. (...) w G., której to powód był właścicielem. Umowa handlowa z 2003 r. dotyczyła natomiast jedynie warunków finansowych związanych z przyznaniem zwiększonego kredytu kupieckiego na zakupy towarów dokonywanych na podstawie umowy handlowej z 2001 r. - w związku z przyznanym większym kredytem ustanawiała dodatkowe zabezpieczenia płatności dokonywanych na rzecz pozwanej. Umowa ta natomiast nie tworzyła nowego stosunku prawnego między stronami. Zarówno umowa z 2003 r., jak i umowa z 2001 r., dotyczyły tych samych wierzytelności, które powstawały właśnie z tego jednego stosunku prawnego, jakim była współpraca handlowa stron polegająca na dokonywaniu przez (...) zakupów towarów u pozwanej. Dlatego też nie można rozdzielić roszczeń na te, które są objęte wyłącznie umową z 2003 r. oraz te, które są objęte wyłącznie umową z 2001 r. Zgodnie z uchylonym już, lecz obowiązującym w momencie ustanowienia hipoteki, art. 102 ust.2 u.k.w.i.h., hipoteka kaucyjna mogła zabezpieczać istniejące lub przyszłe wierzytelności z określonego stosunku prawnego, co umożliwiała zabezpieczenie wielu wierzytelności mogących powstać w przyszłości z danego stosunku prawnego. Ustanowiona zatem przez powoda hipoteka zabezpieczała wierzytelności, jakie powstały po dacie zawarcia umowy handlowej z 2001 r., ale również te, które powstały już po zawarciu umowy dot. warunków finansowych z 2003 r. Obydwie umowy dotyczyły bowiem tego samego stosunku prawnego, co jednoznacznie wynika chociażby z treści umowy z 3 stycznia 2003 r., w której mowa jest o kredycie „udzielnym”, a nie „udzielanym” przez pozwaną. Jeden i ten sam stosunek prawny był regulowany dwoma kolejnymi umowami, które nie miały charakteru rozłącznego, natomiast częściowo pokrywały się, przy czym umowa z 2001 r. miała szerszy zakres niż umowa z 2003 r. Nie ulega zatem wątpliwości, że współpraca stron w ramach umów z 2001 r. oraz 2003 r. miała charakter ciągły - nie zakończyła się ona i nie rozpoczęła na nowo z chwilą zawarcia umowy z dnia 3 stycznia 2003 r., lecz trwała ciągle pod rządami obydwu umów. Ustanowiona zaś hipoteka, co wynika również z brzmienia wpisu w księgach wieczystych, nie zabezpieczała wierzytelności pozwanej wynikających z danej, i tylko tej, umowy handlowej - ale wierzytelności pozwanej wynikające ze stosunku prawnego współpracy handlowej stron, ukonstytuowanego umową z 2001 r. i zmienionego, w zakresie warunków handlowych kredytu kupieckiego, umową z 2003 r.

Obydwie te umowy dotyczyły jednego i tego samego stosunku prawnego, jakim było dokonywanie zakupów przez (...) u pozwanej. Istotne jest również to, że umowa z 2003 r. wprost odwoływała się do wcześniejszych ustaleń stron w przedmiocie kredytu kupieckiego - przedmiot tej umowy określony bowiem został jako „warunki finansowe oraz rodzaje zabezpieczeń kredytu kupieckiego, udzielonego przez (...) S.A.” Strony odwoływały się zatem do kredytu, który już wcześniej został (...) udzielony, w ramach współpracy handlowej stron, nie zaś do kredytu „udzielanego” dopiero w umowie z 2003 r.

Na dzień 3 stycznia 2003 r. saldo tych zakupów, jak wynika z systemu księgowego pozwanej, wynosiło 1.578.246,19 zł. Zatem już w tym dniu przekraczało ono kredyt kupiecki zwiększony umową z 3 stycznia 2003 r. Dodać należy, że saldo to nie powstało w dniu zawarcia umowy z 3 stycznia 2003 r., ale narastało ono systematycznie w okresie wcześniejszym, jak również późniejszym. To znaczy, że umowa dotyczyła zadłużenia istniejącego w tym dniu. Pozwana przedłożyła w tym zakresie dowody z chronologicznego wyciągu z konta (...) sp.j. w systemie księgowym pozwanej za okres listopad 2002 r. - marzec 2003 r. oraz wykresu obrazującego saldo narastająco (...) sp.j. u pozwanej za okres listopad 2002 r. - marzec 2003 r. wskazując, że powołanie wskazanych wyżej faktów i dowodów stało się konieczne dopiero po wydaniu przez Sąd - wyroku, celem dokładniejszego zobrazowania Sądowi istoty i charakteru współpracy między stronami. Powyższe pokazuje, że istotą zawartej przez strony umowy z dnia 3 stycznia 2003 r., było ustanowienie dodatkowych zabezpieczeń istniejącego już salda - stąd zapisy o ustanowieniu zwiększonego kredytu kupieckiego oraz postanowienia o „postawionych do dyspozycji zabezpieczeniach”, w pkt 2 umowy z 2003 r. W powołanym punkcie 2 umowy z 2003 r. zostało zawarte potwierdzenie aktualności istniejących już zabezpieczeń (w tym hipoteki na lokal biurowy - druga kolejność wpisu - przy ul. (...)) oraz zawarte postanowienia o ustanowieniu zabezpieczeń dodatkowych - dobrowolnego poddania się egzekucji (które miało być ustanowione do dnia 15.02.2003 r.) oraz przewłaszczenia wierzytelności i hipoteki na lokal biurowy przy ul. (...) - po spełnieniu warunków określonych w umowie i w terminie w niej określonym. Dlatego twierdzenia Sądu, że umowy z 2001 r. i 2003 r. nie miały ze sobą żadnego związku, w sposób rażąco naruszają dyrektywy oceny dowodów, wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Co więcej,

uznanie przed Sądem, że umowa z 2001r. i umowa z 2003r. były zabezpieczone w sposób odmienny i były to niezwiązane ze sobą umowy miało bezpośrednie przełożenie na treść wydanego wyroku.

W ocenie skarżącej, poważnymi uchybieniami obarczone jest również wnioskowanie Sądu w zakresie istoty umowy handlowej o kredyt kupiecki z 2003 r. Zdaniem Sądu, z istoty tej umowy wynika, że dotyczyła ona wyłącznie wierzytelności mających powstać po dniu jej zawarcia. Takie założenie Sądu mogłoby być prawdziwe jedynie w przypadku, gdy taka umowa ustanawiałaby nowy stosunek współpracy handlowej między stronami. W niniejszej sprawie natomiast, jak wyjaśniono powyżej i jak wynika z okoliczności współpracy stron ujawnionych w procesie, stosunek współpracy handlowej istniał między stronami już przed zawarciem umowy z 2003 r. i w wyniku jej zawarcia nie uległ on zamknięciu i nie powstał nowy stosunek, tylko współpraca była kontynuowana w sposób ciągły.

Sąd w skarżonym wyroku ustalił, że materiał dowodowy zebrany w sprawie wykazał, iż z chwilą zawarcia umowy cesji wierzytelności pomiędzy pozwaną, a spółką (...), pozwana utraciła tytuł prawny do dysponowania wierzytelnością względem (...). Tym samym wszelkie kroki prawne służące dochodzeniu tej wierzytelności od powoda, podejmowane przez pozwaną po tej dacie, były nieuprawnione. Takie wnioskowanie sądu sprzeczne jest z dyrektywami oceny dowodów, o których mowa w art. 233 § 1 k.p.c, w szczególności nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Dowody zebrane przez Sąd w niniejszej sprawie potwierdzają, że wierzytelność przysługująca pozwanej, do kwoty 620.0000 zł, ma charakter wierzytelności hipotecznej. Zgodnie natomiast z brzmieniem art. 79 § 1 u.k.w.i.h., obowiązującym w momencie zawarcia przez pozwaną umowy cesji, tj. na dzień 30 grudnia 2005 r., taka wierzytelność nie może być przeniesiona bez hipoteki jej zabezpieczającej. Mimo zatem podpisania przez pozwaną umowy cesji wierzytelności z (...) sp. z o.o., uznać należy, że w zakresie, w jakim cedowana wierzytelność zabezpieczona jest hipoteką, do skutecznego przejścia tej wierzytelności na nabywcę nie doszło. W umowie cesji brak jest bowiem postanowienia o przeniesieniu wraz z wierzytelnością hipoteki jej zabezpieczającej. Ponadto, nie została ona zawarta w formie wymaganej dla ujawnienia przejścia hipoteki w księdze wieczystej - to jest w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Ponadto przejście wierzytelności hipotecznej na nabywcę następuje dopiero z chwilą wpisu do księgi wieczystej, który ma w tym wypadku charakter konstytutywny. Tym samym w zakresie sumy pieniężnej wskazanej we wpisie hipoteki, to jest kwoty 620.000 zł, przelew był nieskuteczny i wierzytelność ta w dalszym ciągu przysługiwała pozwanej. Była więc ona legitymowana do podejmowania czynności służących dochodzeniu tej wierzytelności od powoda.

Sąd, rozstrzygając o kwestii skuteczności zawartej umowy cesji z dnia 30 grudnia 2005r. pomiędzy pozwaną, a spółką (...) Sp. z o.o., oparł się także, m.in., na fakcie wysyłania przez spółkę (...) Sp. z o.o. do powoda wezwań do zapłaty. Sąd stwierdził, że wysyłając takie wezwania spółka (...) Sp. z o.o. była przekonana o skuteczności zawartej umowy. Przeświadczenie takie, zdaniem Sądu, świadczy natomiast o skuteczności zawartej umowy cesji. Stwierdzenie takie jest całkowicie nieprawidłowe, nie znajdując oparcia w dyrektywach oceny dowodów wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Jedynie ustawodawca ma prawo do decydowania o tym kiedy czynność prawna wywołuje skutek, a kiedy jest bezskuteczna czy też nieważna. Ustawodawca zaś, w art. 79 §1 u.k.w.i.h., w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia umowy cesji tj. 30 grudnia 2005r., wyraźnie przesądził, że wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie może być przeniesiona bez hipoteki.

Ustalenia Sądu co do charakteru wierzytelności stoi wprost w sprzeczności z treścią wpisu w księgach wieczystych tych nieruchomości. W księgach wieczystych nr (...), (...), (...), w podrubryce 4.4.1.8.1 .B, jako zabezpieczona wierzytelność wpisane są roszczenia pozwanej wobec (...) wynikające z umowy handlowej o kredyt kupiecki. Taką umową handlową o kredyt kupiecki była zaś zarówno umowa z 2001 r., jak i umowa z 2003 r. Obydwie te umowy dotyczyły ustaleń stron odnośnie kredytu kupieckiego udzielonego przez pozwaną spółkę (...). Treść ksiąg wieczystych z całą pewnością nie wskazuje zatem na to, że spod hipoteki wyłączone były wierzytelności pozwanej powstałe pod rządami umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. Skoro zaś zarówno wierzytelności pozwanej powstałe po podpisaniu umowy z 2001 r., jak i wierzytelności pozwanej powstałe po podpisaniu umowy z 2003 r., mieszczą się w pojęciu „wierzytelności wynikających z umowy handlowej o kredyt kupiecki”, to opierając się na domniemaniu wynikającym z art. 3 ust. 1 u.k.w.i.h., zgodnie z którym „domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym”, przyjąć należy, że spod hipoteki nie są wyłączone wierzytelności pozwanej powstałe już po zawarciu

umowy z 2003 r. Hipoteka obejmuje te wierzytelności bez konieczności dokonywania odrębnego wpisu w tym zakresie. Przeciwnie ustalenie Sądu rażąco narusza postanowienia art. 233 § 1 k.p.c., pomija bowiem jednoznaczne brzmienie treści wpisu w księgach wieczystych.

Zdaniem Sądu rozstrzygającego niniejszą sprawę, dla przyjęcia, że istnieje zabezpieczenie w postaci hipoteki, obejmujące wierzytelności pozwanej powstałe po dniu zawarcia przez strony umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r., nie jest wystarczające stwierdzenie „pozostawia do dyspozycji”. Takie ustalenie Sądu nie znajduje oparcia w dyrektywach oceny dowodów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Pomija bowiem, jak już wyżej wskazano, jednoznaczną treść wpisu w księgach wieczystych nieruchomości powoda, z którego wynika, że hipoteka zabezpiecza wszystkie wierzytelności pozwanej wynikające z umowy handlowej o kredyt kupiecki, a zatem zarówno wierzytelności powstałe po zawarciu umowy z 2001 r., jak i wierzytelności powstałe po zawarciu umowy z 2003 r. Ponadto, takie ustalenie Sądu nie uwzględnia brzmienia innych postanowień umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. Zgodnie bowiem z brzmieniem pkt 2 wskazanej umowy, „(...) sp.j. stawia do dyspozycji następujące zabezpieczenia: Hipoteka na lokal biurowy (druga kolejność wpisu) przy ul. (...), weksel własny wspólników, poręczony przez współmałżonki, zabezpieczenie na stanach towarowych w postaci ich przewłaszczenia oraz dobrowolne poddanie się egzekucji, które zostanie ustanowione do dnia 15.02.2003. Poza tym gdyby przeterminowania przekroczyły połowę kwoty kredytu kupieckiego Imex sp. j. zobowiązuje się przenieść w postaci umowy przewłaszczenia wierzytelności Imex sp.j. oraz ustanowić od czerwca 2003 hipotekę na lokal biurowy przy ul. (...)”. Z brzmienia powyższego punktu, czytane w całości, wynika, że „nowymi zabezpieczeniami”, które miały być dopiero ustanowione, było dobrowolne poddanie się egzekucji oraz zabezpieczenia wskazane w zd. 2 tegoż punktu. Stąd pojawia się termin ustanowienia tych zabezpieczeń oraz sformułowanie „zobowiązuje się przenieść (...) oraz ustanowić (...)”. Pozostałe zabezpieczenia, w tym hipoteka na lokalu przy ul. (...), były to zabezpieczenia istniejące, które spółka „stawiała do dyspozycji” pozwanej, a więc potwierdzała możliwość skorzystania z nich również po zawarciu umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. Określenie „stawia do dyspozycji” potwierdza jedynie możliwość skorzystania przez pozwaną z hipoteki już ustanowionej. Nie oznacza natomiast, że spółka (...) zobowiązała się do ustanowienia nowej hipoteki. Strony nie dokonały korekty hipoteki w księgach wieczystych, ani nie dokonały ustanowienia nowej hipoteki, ponieważ stosunek prawny, z którego powstawały zabezpieczone wierzytelności pozostał niezmienny - nadal były to wierzytelności wynikające ze stosunku prawnego ukształtowanego umową z 2001 r. oraz uzupełnionego umową z 2003 r. — stosunku współpracy handlowej, na podstawie którego spółka (...) dokonywała u pozwanej zakupów towarów w ramach udzielonego jej przez pozwaną kredytu kupieckiego. Umową z 2003 r. strony potwierdziły możliwość skorzystania przez pozwaną z ustanowionego już wcześniej zabezpieczenia w postaci hipoteki, w ramach łączącego je stosunku prawnego. Odmienna ocena Sądu świadczy o braku dokonania wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co narusza art. 233 § 1 k.p.c.

Rozstrzygając sprawę Sąd przyjął, że hipoteka ustanowiona przez powoda zabezpieczała jedynie wierzytelności wynikające z umowy handlowej z dnia 25 maja 2001 r., nie zaś wierzytelności wynikające z umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r. Takie ustalenie Sądu jest sprzeczne z brzmieniem treści wpisu tej hipoteki w księgach wieczystych. Z wpisu wynika bowiem, że hipoteka zabezpiecza wszystkie wierzytelności pozwanej wynikające z umowy handlowej o kredyt kupiecki, a więc zarówno wierzytelności powstałe po zawarciu umowy z 2001 r., jak i wierzytelności powstałe po zawarciu umowy z 2003 r. Obydwie umowy regulowały bowiem stosunki handlowe stron w ramach udzielonego przez pozwaną dla (...) kredytu kupieckiego. Dokonanie przez Sąd ustaleń kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy wbrew jednoznaczniemu brzmieniu treści wpisu hipoteki w księgach wieczystych, stanowi naruszenie przez Sąd art. 3 ust. 1 u.k.w.i.h. w zw. z art. 234 k.p.c. Sąd postąpił bowiem wbrew domniemaniu prawnemu zgodności wpisu prawa jawnego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, wynikającemu z powołanego wyżej art. 3 u.k.w.i.h. Zgodnie natomiast z art. 234 k.p.c. domniemania ustanowione przez prawo (domniemania prawne) wiążą Sąd. Sąd jest zatem zobowiązany zawsze przyjąć wniosek domniemania, jeżeli wykazana zostanie podstawa takiego domniemania, a nie zostanie przeprowadzony skutecznie dowód przeciwności w odniesieniu do takiego wniosku domniemania. W niniejszej sprawie, z treści ksiąg wieczystych znajdujących się w aktach sprawy, wynika opisana wyżej przez pozwaną treść wpisu hipoteki ustanowionej przez powoda na rzecz pozwanej (podstawa domniemania). W konsekwencji obowiązkiem Sądu wynikającym z brzmienia art. 3 ust. 1 u.k.w.i.h. jest przyjęcie, że treść tego

wpisu odpowiada rzeczywistemu stanowi prawnemu. Tym samym Sąd jest związany tym wpisem dopóki nie zostanie wykazane w procesie, że wpis ten nie odpowiada stanowi rzeczywistemu. Przy czym z istoty domniemania wynika, że okoliczność ta musi zostać udowodniona, nie wystarczy wykazanie, że wiosek domniemania jest wątpliwy. W niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, że powód udowodnił, iż wpis w księdze wieczystej, który mówi, że hipoteka zabezpiecza wierzytelności wynikające z umowy handlowej o kredyt kupiecki, nie odpowiada prawdzie, gdyż powinien on być ograniczony wyłącznie do wierzytelności powstałych na podstawie umowy handlowej z 2001 r., z wyłączeniem wierzytelności powstałych po zawarciu umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. Powód nawet nie próbował przeprowadzić takiego dowodu, w szczególności nie przedstawił treści umowy handlowej zawartej przez strony w dniu 25 maja 2001 r. Sąd nie był zatem uprawniony do przyjęcia ustaleń niezgodnych z domniemaniem, o którym mowa w art. 3 ust. 1 u.k.w.i.h. Tym bardziej, że w ostatnich latach ugruntowuje się stanowisko Sądu Najwyższego, że w przypadku wpisu konstytutywnego (a takim jest wpis hipoteki), obalenie domniemania, o którym mowa w art. 3 ust. 1 u.k.w.i.h., jest możliwe wyłącznie w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 u.k.w.i.h.), nie zaś w każdej sprawie, jako przesłanka jej rozstrzygnięcia.

Sąd podejmując rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie całkowicie pominął brzmienie art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym przy wykładni oświadczeń woli, jeżeli chodzi o umowę, Sąd powinien zbadać przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy, zamiast opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Sąd, w oparciu o literalne brzmienie zebranych w sprawie dokumentów, nie dokonując analizy woli przyświecającej stronom zawierającym umowę, przyjął, że zabezpieczenie hipoteczne, ustanowione przez powoda po zawarciu umowy handlowej dotyczącej kredytu kupieckiego z 2001 r. nie obejmowało wierzytelności pozwanej powstałych już po zawarciu umowy z dnia 3 stycznia 2003 r., gdyż ta druga umowa została zabezpieczona w zupełnie odmienny sposób. Tymczasem, czego dowodzi argumentacja przytoczona wyżej przez pozwaną, wolą stron, wyrażoną również jednoznacznie w treści wpisu hipoteki w księdze wieczystej było objęcie tym zabezpieczeniem wszystkich wierzytelności pozwanej powstałych w ramach współpracy handlowej z powodem na podstawie udzielonego przez pozwaną kredytu kupieckiego. Co więcej, jeżeli wolą stron byłoby zabezpieczenie umowy z 2003 r. zupełnie odmiennymi zabezpieczeniami niż umowy z 2001 r., a tym samym uchylenie zabezpieczenia w postaci hipoteki na nieruchomości przy ul. (...), powód podjąłby jakiegokolwiek kroki prawne zmierzające do wykreślenia tej hipoteki z księgi wieczystej, w tym w szczególności zażądał zgody pozwanej na takie wykreślenie przed ustanowieniem innych zabezpieczeń.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd pominął art. 79 § 1 u.k.w.i.h., w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 grudnia 2005r., do którego to przepisu w ogóle się nie odniósł. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym przed jego zmianą dokonaną ustawą z dnia 26 czerwca 2009r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw stanowił, że wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie może być przeniesiona bez hipoteki. W momencie zawarcia umowy cesji wspomniany przepis zupełnie odmiennie regulował więc kwestię skuteczności przeniesienia wierzytelności hipotecznej, niż przewiduje to aktualnie obowiązująca treść art. 79 ww. ustawy. Na gruncie stanu prawnego obowiązującego w dniu zawarcia umowy cesji należy przyjąć, że umowa cesji zawarta została nieskutecznie, bowiem strony tej umowy nie dokonały wraz z przelewem wierzytelności przeniesienia hipoteki. Dokonanie zaś przez strony cesji wierzytelności w sposób sprzeczny z bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 79 u.k.w.i.h. powoduje, stosownie do brzmienia art. 58 § 1 k.c, nieważność zawartej przez strony umowy. Sąd, uzasadniając zaskarżony wyrok, pominął kwestię omówionego uregulowania u.k.w.i.h, wskazując, że umowa cesji została przez strony zawarta skutecznie.

Sąd, na podstawie art. 245 k.c. w zw. z art. 67 u.k.w.i.h, prawidłowo stwierdził, że do powstania hipoteki zabezpieczającej wierzytelności niezbędny jest wpis do księgi wieczystej. Sąd nieprawidłowo uznał jednak, że dla objęcia zabezpieczeniem hipotecznym wierzytelności przysługujących pozwanej od powoda po zawarciu umowy z dnia 3 stycznia 2003 r., niezbędny był ponowny wpis do księgi wieczystej. Wymagany przez art. 245 k.c. i art. 67 ww. ustawy wpis został dokonany przed zawarciem umowy z 2003 r., co absolutnie nie przesądza o braku zabezpieczenia hipotecznego wierzytelności powstałych po zawarciu umowy z 2003r. Wierzytelności te bowiem także były zabezpieczone ustanowioną hipoteką.

W zaskarżonym wyroku Sąd, na skutek uznania wierzytelności dochodzonej przez powoda za wierzytelność niezabezpieczoną hipoteką, błędnie przyjął, że art. 554 KC w zw. z art. 118 k.c., decydują o przedawnieniu tej wierzytelności. Wierzytelność dochodzona przez powoda jest natomiast wierzytelnością hipoteczną. Do kwestii przedawnienia zastosowanie będzie miał więc art. 77 u.k.w.i.h. który stanowi, że przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Powód miał więc prawo do dochodzenia wierzytelności objętej tytułem wykonawczym Repertorium A nr (...) sporządzonym przed notariuszem B. W. (1) z obciążonych nieruchomości, nawet jeżeli nastąpiło przedawnienie tej wierzytelności, jako że jest to wierzytelność zabezpieczona hipoteką. Tym samym niezasadne jest przeciwne twierdzenie Sądu, wyrażone w uzasadnieniu skarżonego wyroku, odmawiające pozwanej takiego prawa. Pominięcie przez Sąd wskazanego przepisu art. 77 u.k.w.i.h. stanowi istotne uchybienie Sądu w niniejszej sprawie.

Powód w piśmie procesowym z dnia 19 sierpnia 2015 r. stanowiącym odpowiedź na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja pozwanej okazała się niezasadna. Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i w dalszej kolejności dokonał właściwej jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści tych dowodów. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). W judykaturze jednolicie wskazuje się, że obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Niezasadne okazały się natomiast podniesione w apelacji zarzuty naruszenia zarówno przepisów procedury (art. 233 § 1 k.p.c., art. 234 k.p.c., art. 245 k.p.c.), co w konsekwencji prowadziło do wadliwych ustaleń faktycznych, jak i naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 65 § 2 k.c., art. 3 ust. 1, art. 79 § 1, art. 67, art. 77 u.k.w.i.h. oraz art. 544 k.c. i art. 118 k.c.).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji zasadnie uznał, że w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki stosowania art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c., zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Jak słusznie podniesiono w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązania wywierają w szczególności takie zdarzenia materialnoprawne, jak: wykonanie zobowiązania przez spełnienie świadczenia zgodnie z jego treścią, potrącenie, odnowienie, zwolnienie z długu, świadczenie w miejsce spełnienia (datio in solutum). Natomiast skutek w postaci niemożności egzekwowania zobowiązania wywierają w szczególności takie zdarzenia materialnoprawne, jak: prolongata terminu spełnienia świadczenia, rozłożenie świadczenia na raty, przedawnienie roszczenia. Wskazać należy, że z reguły organ egzekucyjny nie może brać pod uwagę przedawnienia, a upływ czasu jako okoliczność wpływająca na wygaśnięcie zobowiązania może być rozpatrywana jedynie w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 840 k.p.c. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawach: I CR 880/58, OSPiKA 1960, poz. 107; II CZ 37/69, OSPiKA 1970, poz. 34).

Prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego (akt notarialny z dnia 19 maja 2003 r. wraz klauzulą wykonalności z dnia 2 grudnia 2003 r.) pozwana zbyła wierzytelność wynikającą z tego tytułu na podstawie

umowy cesji w dniu 30 grudnia 2005 r., a nadto, że wierzytelność ta uległa przedawnieniu. Nie ma więc sensu w tym miejscu powtarzanie tożsamej argumentacji, tym bardziej, że okoliczności powyższych skarżąca nie kwestionowała.

Przed przystąpieniem do omówienia zawartych w apelacji zarzutów odnieść się należało do kwestii zakresu przeprowadzonego postępowania dowodowego. Za spóźnione bowiem w świetle art. 381 k.p.c. uznać należało zawarte w apelacji wnioski o przeprowadzenie dowodów z chronologicznego wyciągu z konta (...) spółki jawnej za okres od listopada 2002 r. do marca 2003 r. oraz wykresu obrazującego saldo w tym okresie. Prawo do nowości, a więc podnoszenia nowych twierdzeń i dowodów na etapie postępowania apelacyjnego, pomimo systemu apelacji pełnej, ograniczone jest do sytuacji, gdy strona nie mogła wcześniej skorzystać z określonego środka dowodowego lub gdy dopiero w tej fazie postępowania zaistniała taka potrzeba. Żadna z tych okoliczności nie zaistniała w niniejszej sprawie. Przede wszystkim pozwana nawet nie podnosiła, że dowodami tymi nie dysponowała wcześniej, że nie mogła z ich przedstawić w toku postępowania przed sądem I instancji, że istniały w tym zakresie jakiegokolwiek utrudnienia. Nie ulega również wątpliwości, że potrzeba ich przedstawienia istniała od samego początku postępowania. Dowody te bowiem zmierzały do wykazania okoliczności związanych z istnieniem stałej współpracy stron, z rodzajem i zakresem wierzytelności, jakie istniały na dzień 3 stycznia 2003 r., a więc na dzień zawarcia nowej umowy, oczywiście w kontekście oceny, czy wierzytelności te zabezpieczone były już hipoteką ustanowioną na podstawie wcześniejszej umowy. Były to natomiast podstawowe okoliczności, z których skarżąca w toku całego postępowania wywodziła swoje twierdzenia co do ważności umowy cesji, czy przedawnieni roszczenia. Sama pozwana wskazała, że dowody te przedkładała celem dokładniejszego zobrazowania sądowi istoty i charakteru współpracy pomiędzy stronami. Potrzeby przedstawienia tych dowodów nie sposób więc upatrywać, jak chce tego skarżąca, w treści uzasadnienia zapadłego w sprawie orzeczenia. Zgłoszenie nowych wniosków dowodowych stanowiło wyłącznie próbę dostosowania zakresu postępowania dowodowego, do dotychczasowych wyników sprawy. Stąd też Sąd Apelacyjny rozpoznawał sprawę w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd I instancji.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy wierzytelność objęta wskazanym wyżej tytułem miała charakter wierzytelności hipotecznej. Ustalenie takie bowiem aktualizowało podniesione przez pozwaną zarzuty oparte na treści art. 77 i 79 u.k.w.h., zgodnie z którymi wierzytelność tego rodzaju nie może zostać przeniesiona bez hipoteki, co czyniło umowę przelewu wierzytelności nieważną, a nadto braku w przypadku wierzytelności hipotecznej wpływu przedawnienia na uprawnienie wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z zabezpieczonej nieruchomości.

Odnosząc się do powyższych kwestii w pierwszej kolejności nie sposób podzielić podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów. Przede wszystkim został on wadliwie skonstruowany, albowiem faktycznie odnosił się nie do samej oceny dowodów, a do jej wyników. Skarżąca przywołując regulację art. 233 § 1 k.p.c. odnosiła ją jednoznacznie i wyłącznie do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych czy to w zakresie charakteru umowy z dnia 3 stycznia 2003 r., jako zabezpieczonej hipoteką, co do odrębności tej umowy oraz umowy z dnia 25 maja 2001 r., co do rodzaju wierzytelności objętych pierwszą z tych umów, co do skuteczności umowy cesji z dnia 30 grudnia 2005 r., co do treści księgi wieczystej, co do interpretacji użytego w umowie z dnia 3 stycznia 2003 r. zwrotu „pozostawia do dyspozycji”. Należy zaznaczyć dodatkowo, że część z tych zarzutów faktycznie odnosiła się już do procesu subsumcji. Jak natomiast wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygn. akt I ACa 1303/05, LEX nr 214251, wyrok z dnia 16 grudnia 2005 roku, sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 roku, sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185) - zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego,

dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139). Należy zaznaczyć, że to, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia wskazanego wyżej przepisu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006 r., sygn. akt I ACa 1407/05, LEX nr 278415). Jak z powyższego wynika dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające, jak uczyniła to skarżąca, odwołanie się do postulowanego stanu faktycznego. Konieczne jest sformułowanie konkretnej argumentacji w tym zakresie. Sąd Apelacyjny ponownie analizując zgromadzone w sprawie dowody nie dostrzegł jakichkolwiek uchybień w zakresie dokonanej ich oceny. Każdy z dowodów oceniony został samodzielnie, a następnie skonfrontowany z pozostałym materiałem. Dowody ocenione zostały zgodnie z ich treścią. Należy przy tym zaznaczyć, że skarżąca nie wskazała konkretnie, których dowodów podniesiony zarzut dotyczy. Analizując treść uzasadnienia apelacji można jednak uznać, że dotyczył on dowodu w postaci umowy z dnia 3 stycznia 2013 r. Zaznaczenia wymaga, że pozwana nie podważała oceny treści tej umowy rozumianej jako istniejące w niej zapisy, a jedynie podnosiła, że w sposób odmienny zapisy te należy interpretować. Tym samym zarzut wadliwej oceny dowodów utożsamiany był nie z zastosowaniem regulacji art. 233 § 1 k.p.c., a z procesem wykładni oświadczeń woli, a tym samym z naruszeniem art. 65 § 2 k.c. To właśnie z zaprezentowanej interpretacji postanowień umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. skarżąca wywodziła twierdzenie odnośnie istnienia zabezpieczenia w postaci hipoteki kaucyjnej.

Poza sporem pozostawała okoliczność, że pozwana zawarła z (...) Spółką Jawną w G. umowę z dnia 25 maja 2001 r., zmienioną aneksem z dnia 6 maja 2002 r. o kredyt kupiecki, na podstawie której (§ 1 pkt. 7) spółka (...) zobowiązała się do zabezpieczenia udzielonego kredytu poprzez ustanowienie na rzecz pozwanej hipoteki kaucyjnej do kwoty 620.000 zł na nieruchomości szczegółowo w niej opisanej. Jak wynika z treści aktu notarialnego z dnia 4 czerwca 2001 r. (karty 208 – 210 akt), w wykonaniu tego zobowiązania powód ustanowił hipotekę kaucyjną do kwoty 620.000 zł w celu zabezpieczenia zobowiązań spółki (...) względem pozwanej, jakie mogą powstać w wyniku realizacji powołanej umowy handlowej. Aktem notarialnym z dnia 18 czerwca 2002 r. (karty 102 – 104 akt) dokonano zmiany powyższej umowy w związku ze zmianą formy organizacyjno – prawnej prowadzenia działalności gospodarczej (spółka jawna). Wynika z niego, że hipoteka zabezpiecza zobowiązania jakie mogą powstać w wyniku realizacji umowy handlowej o kredyt kupiecki zawartej w dniu 25 maja 2001 r. zmienionej aneksem z dnia 6 maja 2002 r. Z zawiadomienia Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 4 września 2003 r. (karta 105 akt) wynika, że hipoteka kaucyjna do kwoty 620.000 zł zabezpiecza zobowiązania wynikające z umowy o kredyt kupiecki na podstawie zmiany z dnia 18 czerwca 2002 r. (wpisano zmianę 8 stycznia 2003 r.). Dowody te niewątpliwie więc wskazują, że umowa o kredyt kupiecki z dnia 25 maja 2001 r. zabezpieczona była hipoteką kaucyjną do kwoty 620.000 zł. Wbrew jednak stanowisku skarżącej, nie sposób przyjąć, że w taki sam sposób zabezpieczona została umowa o kredyt kupiecki z dnia 3 stycznia 2003 r. Wstępnie zaznaczenia wymaga, że pozwana w apelacji jednoznacznie zmierza do wykreowania trzeciej jeszcze umowy, umowy o charakterze podstawowym, która w jej ocenie, pomimo zapisów obu umów opisanych wyżej funkcjonowała od nich w sposób niezależny. Po pierwsze jednak, pozwana tego rodzaju umowy nie przedłożyła, podobnie zresztą, jak i umowy z dnia 25 maja 2001 r., co nie pozwala na jakąkolwiek weryfikację jej stanowiska. Po drugie brak w aktach dowodów, by właśnie taka umowa miała być zabezpieczona hipoteką. Przeciwnie, jak wyżej podniesiono, hipoteka zabezpieczała wyłącznie umowę z dnia 25 maja 2001 r. Oczywiście strony stale ze sobą współpracowały, co jednak nie oznacza, że okoliczność ta przesądzała o zabezpieczeniu hipoteką wszelkich wierzytelności wynikających z tej współpracy. Nie jest również uprawnione stanowisko, zgodnie z którym zabezpieczenie to obejmowało również umowę z dnia 3 stycznia 2003 r. Jak słusznie ustalił Sąd I instancji każda z tych umów zabezpieczona została w odmienny sposób. Podstawą poglądu wyrażonego w apelacji była natomiast podnoszona przez pozwaną ciągłość wężła obligacyjnego zawiązanego pierwszą z tych umów, która miała być jedynie zmodyfikowana umową z dnia 3 stycznia 2003 r. Jest to stanowisko błędne. Przede wszystkim nie jest w tym względzie rozstrzygające odwołanie się do określenia jej przedmiotu jako umowy dotyczącej warunków finansowych oraz rodzajów zabezpieczeń kredytu kupieckiego udzielonego przez (...) S.A. Nie można z niego wywodzić, że w

związku z takim określeniem, umowa ta jedynie modyfikowała istniejący już węzeł obligacyjny. Trudno bowiem doszukiwać się w takim zapisie związku pomiędzy obiema umowami i to niezależnie do tego, czy każda z nich zabezpieczała wierzytelności przyszłe. Skarżąca zdaje się nie zauważać postanowienia § 6 umowy z dnia 3 stycznia 2003 r., zgodnie z którym tracą moc dotychczasowe umowy i ustalenia dotyczące kredytu udzielonego przez (...) spółkę jawną. Zapis ten jest jednoznaczny. Wynika z niego wprost, że wolą stron było wygaśnięcie wszelkich umów, które w tym zakresie wiązały strony. Oznacza to, że strony nie dokonały jakiegokolwiek modyfikacji umowy z dnia 25 maja 2001 r. W sposób oczywisty wygasły wszystkie umowy dotychczasowe i zawarły całkowicie nową, odmienną, a co najważniejsze samodzielną umowę o kredyt kupiecki. Stąd też posłużenie się przez strony takimi zwrotami, jak: „udzielonego kredytu kupieckiego”, „poziomu kredytu kupieckiego jak występuje na dzień podpisania tej umowy” nie może być odnoszone do wcześniejszych umów i nie może świadczyć o zamiarze utrzymania dotychczasowych węzłów obligacyjnych, tylko w zmienionej formie. Musiałoby to zresztą zakładać działanie umowy wstecz, do czego brak podstaw w świetle treści umowy. Przeczy to też wskazywanej przez Sąd I instancji istocie umowy kredytu kupieckiego. Zestawienie powyższych zwrotów z treścią § 6 umowy wskazuje, że odnoszą się do kredytu kupieckiego ustanawianego nową umową. Podkreślenia wymaga, że strony jednocześnie posłużyły się pojęciem „ustanawia kredyt kupiecki”, co wprost wskazuje na wolę wykreowania nowej umowy, szczególnie w powiązaniu ponownie z postanowieniami o wygaśnięciu wszystkich dotychczasowych porozumień. Uprawnione więc było stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym na mocy umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. i z tą datą ustanowiony został przez strony nowy kredyt kupiecki, który odnosił się do nowych zobowiązań powstałych po dacie zawarcia umowy. Skutku przeciwnego nie sposób wywieść z podnoszonych przez skarżącą twierdzeń odnośnie wysokości udzielonego kredytu kupieckiego. Jak już wskazano wyżej, umowa z dnia 25 maja 2001 r. nie została w ogóle przedłożona, co oznacza, że nie dają się one w jakikolwiek zweryfikować. Na podstawie treści nowej umowy nie można ustalić, czy ustalona w niej kwota kredytu (1.350.000 zł) jest większa czy też mniejsza od kwoty kredytu ustanowionej umową wcześniejszą. Należy też zaznaczyć, że w nowej umowie brak jakichkolwiek odesłań do dotychczas obowiązujących umów, a w szczególności umowy z dnia 25 maja 2001 r., co byłoby oczywiste, w sytuacji, w której miałyby miejsce jedynie jej modyfikacja. W żadnym miejscu nie powołano się na umowę z dnia 25 maja 2001 r., niezależnie czy w sposób ogólny, czy też konkretny (np. poprzez określenie jej daty), w żadnym miejscu nie przywołano ani jej systematyki, ani któregośkolwiek z postanowień. W treści umowy nie znalazł się wreszcie żaden zapis, który chociaż w sposób pośredni wskazywał, że stanowi ona modyfikację umowy dotychczasowej. Jak wyżej wskazano, strony nie tylko nie zawarły tego rodzaju odniesień, ale wprost oświadczyły, że dotychczasowe umowy wygasają. Zresztą nawet, gdyby poszczególne postanowienia stanowiły odwołanie się do wcześniej obowiązujących warunków, nie zmienia to oceny, że doszłoby do zawarcia nowej umowy, która w pewnym zakresie tylko zawiera tożsame regulacje jak we wcześniejszym węźle obligacyjnym. Nic bowiem nie sprzeciwia się uregulowaniu pewnych kwestii, ponownie w sposób jaki już miał miejsce w relacjach stron. Nie można jednak tego odczytywać w kategoriach kontynuacji, skoro strony jednoznacznie postanowiły, że tracą moc dotychczasowe umowy i ustalenia, a więc wszystkie. To, że na moment podpisania umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. istniały niespłacone wierzytelności, do których nowa umowa miała się odnosić pozostaje bez znaczenia. Zresztą pozwana w sposób nieuprawniony odwoływała się do umowy o współpracy, czy umowy ramowej, podczas gdy przedmiotem niniejszej sprawy jest wyłącznie kwestia istnienia i rodzaju zabezpieczeń dotyczących umowy z 2003 r., która przecież odnosiła się do udzielenia kredytu kupieckiego, a więc zgody na odroczone terminy płatności wierzytelności. Nie ulega więc wątpliwości, co zasadnie ustalił Sąd I instancji, że mamy do czynienia z zupełnie nową umową, która ponownie i w sposób odmienny od dotychczasowego regulowała kwestie kredytu kupieckiego. Nie ma tutaj żadnej ciągłości. Jak już podniesiono, trudno zresztą odnieść się do wcześniejszej umowy, albowiem ta nie została przedstawiona. Rację ma wobec tego powód wskazując, że w takiej sytuacji niemożliwe jest w ogóle odniesienie się do twierdzeń pozwanej, co do związku istniejącego pomiędzy każdą z umów, co do zwiększenia nową umową tylko limitu kredytowego. Oznacza to jednocześnie całkowitą bezpodstawność twierdzeń pozwanej dotyczących ustanowienia nową umową jedynie dodatkowych zabezpieczeń związanych z udzieleniem zwiększonego kredytu kupieckiego. Tego rodzaju stanowisko trudno też wywieść z treści umowy. Ta bowiem wskazywała na ustanowienie określonego w niej kredytu kupieckiego, wskazywała na konkretne sposoby jego zabezpieczenia, wskazywała, że dopiero w sytuacji przekroczenia ustalonego umową limitu ustanowione zostaną dodatkowe zabezpieczenia w umowie określone. Trudno też uznać (nie tylko nie zostało to wykazane, ale przeczy przedstawionym dokumentom), że obie umowy dotyczyły tych samych wierzytelności. Oczywiście z samej istoty hipoteki kaucyjnej wynika, że odnosiła

się do wierzytelności przyszłych. Strony jednak postanowiły, że zawierają całkowicie niezależną i nową umowę, a tym samym ocenie podlegała okoliczność, czy ta właśnie umowa została zabezpieczona hipoteką, czy też nie. Sama zresztą pozwana podkreślała, że zabezpiecza ona wierzytelności z określonego stosunku prawnego, a ten wygasł. To, że strony kontynuowały współpracę, nie oznacza, że jej podstawą musiała być nadal umowa z 2001 r. Ponadto wyraźnego odróżnienia wymaga sam fizyczny fakt czynienia dostaw od jego podstawy prawnej, Okoliczność związana z ewentualnym kontynuowaniem dostaw towarów nie świadczy, że strony nie zawarły nowej umowy o kredyt kupiecki. Stanowisko skarżącej zmierza w swej istocie do wykazania, że przedmiotem zabezpieczenia nie były wierzytelności wynikające z udzielonego kredytu kupieckiego, co przecież wprost wynika z treści wpisu, a wszelkie wierzytelności wynikające z wzajemnej współpracy stron. Interpretację umowy przyjętą przez Sąd I instancji wspiera treść załącznika nr 1 do umowy przelewu wierzytelności, w którym wskazano, że faktury zostały wystawione na podstawie umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2003 r. Z załącznika tego wynika dodatkowo, że faktury wystawione zostały w okresie od 20 sierpnia 2004 r. do 30 listopada 2005 r. Należy wreszcie zwrócić uwagę na zapis pkt. 5 umowy, zgodnie z którym (...) S.A. uruchomi zabezpieczenia w chwili, gdy oceni, że dalsze funkcjonowanie (...) spółki Jawnej jest zagrożone, a wyrazem tego będzie zaprzestanie zakupów na dłużej niż 7 dni i niespłacenie zaległości płatniczych w okresie dłuższym niż 30 dni po otrzymaniu wezwania do zapłaty.

Reasumując stwierdzić należy, że Sąd I instancji w żadnym przypadku dokonując wykładni postanowień umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 65 k.c.

Podobniej oceny dokonać należy odnośnie rozumienia zawartego w powyższej umowie zwrotu „stawia do dyspozycji” odnoszonego do ustanowienia zabezpieczenia w postaci hipoteki kaucyjnej. Nie świadczy on w żadnym przypadku o tym, że umowa ta stanowiła tylko modyfikację wcześniejszej umowy wobec jednoznacznego zapisu dotyczącego wygaśnięcia wszystkich dotychczasowych węzłów obligacyjnych. Tym samym nie istniała w ogóle umowa, która mogłaby zostać zmodyfikowana. Jak wskazano wcześniej, prowadziło to do wniosku, że strony zawarły nową umowę zabezpieczoną w nowy sposób.

W tym zakresie za niezasadne uznać należało zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 245 k.c. w zw. z art. 67 u.k.w.h. Nie sposób uznać, że tego rodzaju zapis skutkował ustanowieniem hipoteki kaucyjnej na nieruchomości celem zabezpieczenia wierzytelności wynikających z umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. Po pierwsze trudno uznać, że zawierał on tego rodzaju oświadczenie, w ramach którego ograniczone prawo rzeczowe zostało ustanowione. Ponownie należy odwołać się postanowienia pkt. 5 umowy, w którym wskazano na możliwość uruchomienia zabezpieczeń w okoliczności określonych w tym postanowieniu. Zasadnie podniósł Sąd I instancji, że tego rodzaju zapis świadczył wyłącznie o zamiarze ustanowienia zabezpieczenia. Po drugie zawarte w umowie oświadczenie nie przybrało właściwej formy. Zgodnie z treścią art. 245 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego stosuje się odpowiednio przepisy o przeniesieniu własności. § 2. tego artykułu stanowi natomiast, że jednakże do ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości nie stosuje się przepisów o niedopuszczalności warunku lub terminu. Forma aktu notarialnego jest potrzebna tylko dla oświadczenia właściciela, który prawo ustanawia.

Po trzecie, podzielić należało stanowisko strony powodowej wyrażone w odpowiedzi na apelację, a dotyczące podmiotu, który miałby ustanowić hipotekę. J. B. (1), jako właściciel nieruchomości nie był stroną tej umowy, a tym samym nie składał oświadczenia dotyczącego ewentualnego zobowiązania do ustanowienia hipoteki kaucyjnej. Po czwarte wreszcie, zgodnie z treścią art. 245¹ k.c., do przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości potrzebna jest umowa między uprawnionym a nabywcą oraz - jeżeli prawo jest ujawnione w księdze wieczystej - wpis do tej księgi, chyba że przepis szczególnie stanowi inaczej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wpis w księdze wieczystej ma charakter konstytutywny. W aktach sprawy brak jest dowodów wskazujących, że hipoteka kaucyjna w oparciu o umowę z dnia 3 stycznia 2003 r. została ustanowiona i wpisana do księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości.

Nie jest przy tym uprawnione stanowisko, zgodnie z którym hipoteka ustanowiona niewątpliwie na podstawie umowy z dnia 25 maja 2001 r., która to umowa wygasła zabezpieczała także wierzytelności wynikające z umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. Przeczy temu wyrażona w art. 65 u.k.w.h. zasada szczególności hipoteki. Jak

stanowi art. 65 ust. 1, nieruchomości można obciążyć hipoteką w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego. Sformułowanie to wskazuje na akcesoryjność hipoteki względem zabezpieczonej wierzytelności, która jest zindywidualizowana już w chwili powstania zabezpieczenia. Hipoteka bowiem ma jedynie służyć zrealizowaniu interesu wyrażonego w zabezpieczonej wierzytelności, nie ma zaś własnego, samoistnego celu gospodarczego. Akcesoryjność hipoteki jest jej cechą konstrukcyjną. Dlatego też niedopuszczalne jest umowne wyłączenie bądź ograniczenie akcesoryjności hipoteki. Wspomniana cecha hipoteki znajduje wyraz w wielu przepisach, wśród których należy wymienić zwłaszcza art. 79 i 94. Obydwie regulacje przyjmują jako zasadę powiązanie hipoteki z zabezpieczoną wierzytelnością. W tym kontekście bez znaczenia pozostaje okoliczność, że hipoteka kaucyjna zabezpieczała wierzytelności przyszłe. Nie sposób uznać, że zabezpieczała wszelkie wierzytelności niezależnie od źródła ich powstania i to w sytuacji, gdy jej źródłem była wyłącznie umowa z dnia 25 maja 2001 r.

Nieuzasadnione jest w tej sytuacji odwoływanie się do przepisów art. 234 k.p.c. w zw. z art. 3 u.k.w.h. Zgodnie z pierwszym z tych przepisów, domniemania ustanowione przez prawo (domniemania prawne) wiążą sąd; mogą być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Art. 3 ust. 1 u.k.w.h. stanowi natomiast, że domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Skarżąca wywodziła, że wobec widniejącego w księdze wieczystej wpisu, zgodnie z którym hipoteka zabezpiecza roszczenia pozwanej wobec (...) spółki jawnej wynikające z umowy handlowej o kredyt kupiecki, odnosi się ona także do wierzytelności wynikających z umowy z dnia 3 stycznia 2003 r. Przedstawiona wcześniej argumentacja przeczy tego rodzaju ustaleniu. Co do zasady w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażane jest stanowisko, iż obalenie tego domniemania może nastąpić nie tylko w drodze powództwa z art. 10 u.k.w.h., ale także w każdym innym postępowaniu, w którym obalenie takiego domniemania stanowi przesłankę rozstrzygnięcia (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 lipca 2004 r., SK 57/03, OTK-A 2004, nr 7, poz. 69, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2010 r., III CZP 134/09, OSNC 2010/10/131, wyroki Sądu Najwyższego wyroki z 10 grudnia 1993 r., I CRN 202/93, nie publ.; z 6 grudnia 2000 r., III CKN 325/00, nie publ.; z 21 marca 2001 r., III CKN 325/00, nie publ.; z 5 kwietnia 2006 r., IV CSK 177/05, nie publ.). Domniemanie to obejmuje zarówno wpisy konstytutywne, jak i deklaratywne. Sąd Apelacyjny dostrzega oczywiście, że w orzecznictwie coraz częściej pojawia się także stanowisko, zgodnie z którym istnieje konieczność odróżnienia właśnie takiego różnego charakteru wpisu, co prowadzi do wniosku, że powództwo o uzgodnienie stanu prawnego nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, oparte na art. 10 u.k.w.h., jest sposobem wzruszenia domniemania prawnego z art. 3 u.k.w.h. w przypadku wpisu konstytutywnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011 r., sygn. akt II CSK 104/11, LEX nr 1102262, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., sygn. akt III CZP 123/10, LEX nr 688471, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 305/10, LEX nr 798321). Nie można jednak tracić z pola widzenia, szczególnie przy uwzględnieniu, że zabezpieczenie polegało na ustanowieniu hipoteki kaucyjnej, że wpis hipoteki ma charakter konstytutywny, ale prawo powstałe przez ten wpis jest akcesoryjne względem wierzytelności, którą zabezpiecza. Postępowanie wieczystoksięgowe prowadzące do wpisu lub wykreślenia hipoteki nie służy rozstrzygnięciu sporu o wierzytelność zabezpieczoną hipoteką. Spór o tę wierzytelność oczywiście może być rozpoznawany poza postępowaniem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, a ustalenie, że wierzytelność nie istniała lub nie istnieje będzie przesłanką oceny, czy wpis hipoteki odpowiadał lub odpowiada rzeczywistemu stanowi prawnemu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2007 r., sygn. akt III CSK 407/06, nie publ.). W ocenie więc Sądu Apelacyjnego, w tym konkretnym przypadku, uwzględniając zgromadzone dowody uzasadnione było, pomimo treści wpisu w księdze wieczystej, ustalenie że objęta tytułem egzekucyjnym wierzytelność nie była zabezpieczona hipoteką, że wpis ten dotyczył wyłącznie wierzytelności objętych umową z dnia 25 maja 2001 r. Należy w tym względzie mieć na uwadze sama datę dokonania wpisu, która co oczywiste odnosi się do pierwszej z ocenianych umów. Ponadto, jak wyżej wskazano, kolejna umowa nie modyfikowała dotychczasowej, a stanowiła całkowicie odrębny, nowy węzeł obligacyjny, z którego treści nie sposób wywieść skutku w postaci ustanowienia hipoteki. W księdze wieczystej, nawet przy odmiennym założeniu, do wpisu hipoteki opartej na umowie z dnia 3 stycznia 2003 r. i wynikających z niej wierzytelności nie doszło. Ponadto sam wpis w księdze wieczystej odnosi się nie do jakiegokolwiek umowy, a do skonkretyzowanej umowy stanowiącej podstawę wpisu, tym bardziej, że zawiera on określenie odnoszące się do jednej umowy, a nie kilku. W tym sensie nie jest to już kwestia obalenia domniemania

a określenia zakresu zabezpieczenia. Zresztą sama pozwana wskazywała, że powód godził się na skorzystanie z już istniejącego zabezpieczenia, co jednoznacznie przesądza, że nowa umowa w taki sposób zabezpieczona nie była.

Konsekwencją takiego stanowiska było uznanie za niezasadne zarzutów dotyczących zarówno naruszenia art. 79 § 1 u.k.w.h., jak i art. 77 u.k.h.w. (a także wpisanych przez skarżącą w zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zarzutów wadliwych ustaleń faktycznych). Przepisy te bowiem znajdowałyby zastosowanie wyłącznie w przypadku zakwalifikowania wierzytelności, jako wierzytelności hipotecznej, do czego brak podstaw. Nie ulega oczywiście wątpliwości, że przelew wierzytelności zabezpieczonej hipoteką wymaga jednoczesnego przeniesienia hipoteki, co z kolei wymaga wpisu do księgi wieczystej (art. 245¹ k.c.). W konsekwencji, przejście wierzytelności hipotecznej na nabywcę następuje dopiero z chwilą wpisu do księgi wieczystej, który ma w tym wypadku charakter konstytutywny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., sygn. akt V CK 505/03, LEX nr 194091, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., sygn. akt II CKN 864/97, LEX nr 50752). Wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie może być przeniesiona bez hipoteki, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 79 ust. 1 u.k.w.h.), natomiast hipoteka nie może być przeniesiona bez wierzytelności, którą zabezpiecza (ust. 2). Regulacja ta jest wyrazem ścisłej zależności wzajemnej hipoteki i zabezpieczonej przez nią wierzytelności. W sytuacji więc, gdyby wierzytelność objętą umową przelewu wierzytelności zakwalifikować jako hipoteczną, umowa nie mogłaby wyrzucić skutku wskazywanego przez powoda. Podobnie rzecz się ma z drugą z przywołanych w pozwie podstaw pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w postaci przedawnienia roszczenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 77 zd. pierwsze u.k.w.h., przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Także więc w tej sytuacji, co oczywiste, hipoteczny charakter wierzytelności wyłączałby skuteczność podniesionego zarzutu.

Rację ma oczywiście skarżąca wskazując, że o skuteczności przelewu wierzytelności nie może świadczyć same przekonanie nabywcy co do tej kwestii. Stąd też zarówno zbyteczne, jak i nieprawidłowe było zawarte w pisemnych motywach rozstrzygnięcia odesłanie do prowadzonej w tym zakresie korespondencji. Nie mogła ona zmienić wynikających z ustawy warunków skutecznego przelewu wierzytelności. Okoliczność ta jednak nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając na uwadze przedstawioną wyżej argumentację, apelację pozwanej, jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwana przegrała sprawę wywołaną swoją apelacją, stąd zobowiązana była zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty, na które składało się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt. 7 i § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami).

SSO (del.) A. Bednarek – Moraś SSA T. Żelazowski SSA M. Gołuńska